

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku M. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w W.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 października 2020 r.,
zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie M. M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. o wysokość emerytury, ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia skargi kasacyjnej od wyroku tego Sądu z dnia 30 kwietnia 2019 r. w zakresie oddalenia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 16 września 2016 r. oddalającego odwołanie od decyzji z dnia 18 października 2012 r. na kwotę 6.616 zł (pkt 1) oraz oddalenia odwołania od decyzji z dnia 1 marca 2013 r. na kwotę 265 zł (pkt 2) i odrzucił skargę kasacyjną (pkt 3).

W motywach orzeczenia podkreślone zostało, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż

10.000 zł, zaś rozpoznawana sprawa dotyczyła wysokości przyznanej wnioskodawczyni emerytury, a nie przyznania prawa do tego świadczenia (art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c.). Stąd sąd drugiej instancji zobowiązany jest do sprawdzenia oznaczonej w skardze wartości przedmiotu zaskarżenia i przeszkoda w tym względzie nie jest wcześniejsza weryfikacja wartości przedmiotu zaskarżenia podana w apelacji.

Pełnomocnik z urzędu wnioskodawczyni wezwany do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej podał, że wartość przedmiotu zaskarżenia w zakresie każdej z zaskarżonych przez wnioskodawczynię decyzji wynosi kwotę 30.536,40 zł, co stanowi wartość dochodzonego świadczenia z okresu 12 miesięcy (art. 22 k.p.c.), wskazując jednocześnie, iż według wnioskodawczyni jej emerytura ustalona decyzją z dnia 18 października 2012 r. jest zaniżona o kwotę 551,27 zł miesięcznie, co odpowiada wartości podanej w apelacji. Sąd Apelacyjny taki sposób wyliczenia uznał za nieprawidłowy, na co zwrócił uwagę również organ rentowy w piśmie procesowym z dnia 23 grudnia 2019 r. Według Sądu Apelacyjnego wartość przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do decyzji z dnia 18 października 2012 r. stanowi różnica między ustaloną wysokością emerytury a wysokością emerytury dochodzonej przez wnioskodawczynię za okres jednego roku (art. 22 k.p.c.). Jest to zatem określona przez wnioskodawczynię kwota 551,27 zł pomnożona przez 12 miesięcy, co daje kwotę 6.616 zł. Z kolei w odniesieniu do decyzji waloryzacyjnej z dnia 1 marca 2013 r. wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi kwotę 265 zł (zwaloryzowanie świadczenia przez jego podwyższenie wskaźnikiem waloryzacji). Tym samym - wbrew twierdzeniom pełnomocnika wnioskodawczyni zawartym w piśmie z dnia 20 stycznia 2020 r. - wartość przedmiotu zaskarżenia nie może także zostać ustalona na kwotę 12.264 zł, czyli przy przyjęciu różnicy miesięcznej świadczenia w kwocie 1.022 zł. Okoliczność, że taka wartość została wskazana jako wartość przedmiotu sporu w skardze o wznowienie postępowania, nie może skutkować przyjęciem jej na potrzeby ustalenia dopuszczalności skargi kasacyjnej. Nie budzi bowiem żadnej wątpliwości, że do czasu złożenia pisma z dnia 20 stycznia 2020 r. miesięczna różnica wysokości emerytury dochodzonej przez wnioskodawczynię w tej sprawie stanowiła kwotę 551,27 zł i rozstrzygnięcia Sądów obu instancji odnosiły się do tej właśnie kwoty.

Pełnomocnik wnioskodawczynie wniosł zażalenie na powyższe postanowienie, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności - art. 21 k.p.c., art. 22 k.p.c., art. 25 § 1 i 2 k.p.c., art. 26 k.p.c. oraz art. 398² § 1 k.p.c. i art. 398⁶ k.p.c., przez błędne ustalenie wartości przedmiotu sporu oraz ustalanie wartości przedmiotu sporu na danym etapie postępowania, co w jego ocenie było niedopuszczalne i w konsekwencji odrzucenie skargi kasacyjnej w sytuacji, gdy skarga kasacyjna w niniejszej sprawie jest dopuszczalna ze względu na wartość przedmiotu sporu bowiem w ramach każdej z zaskarżonych decyzji organu rentowego wartość ta przekracza kwotę 10.000 zł. W oparciu o powyższe zarzuty pełnomocnik wnioskodawczynie wniosł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

W uzasadnieniu podniesiono, że na żadnym etapie postępowania nie była kwestionowana wartość przedmiotu sporu lub zaskarżenia, którą spetryfikowało wskazanie powódki zawarte w piśmie z dnia 20 listopada 2016 r. (k. - 237 akt sprawy). Zakres zaskarżenia został wówczas ustalony dla decyzji z dnia 18 października 2012 r. na kwotę 132.250 zł, zaś Sąd Apelacyjny nie zgłaszał do tak ustalonej wartości zastrzeżeń. Stąd pełnomocnik nie miał podstaw do działania na podstawie art. 118 § 5 k.p.c. Natomiast decyzja organu rentowego z dnia 16 czerwca 2019 r. skutkuje korektą wysokości należnego wnioskodawczynie pełnego świadczenia zaległego i przyszłego, co jest podstawą do korekty wartości przedmiotu sprawy. Organ rentowy w decyzji tej ustalił pełną wysokość świadczenia emerytalnego w kwocie 3.230 zł od dnia 9 kwietnia 2019 r., czyli za okres przed wydaniem wyroku w rozpatrywanej sprawie, ale doręczonej wnioskodawczynie już po ogłoszeniu wyroku. W ten sposób organ rentowy określił różnicę w wysokości emerytury obniżonej i przyznanej decyzją z dnia 18 października 2012 r. w wysokości 2.208 zł - na kwotę 1.022 zł. Ramy czasowe pomiędzy 2012 r. i 2019 r. wyznaczyły okres 79 miesięcy, a ten odpowiada zaniżonej emeryturze o kwotę 80.738 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia jedynie w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, natomiast w pozostałych sprawach z tego zakresu skarga kasacyjna jest dopuszczalna w sprawach, w których wartość przedmiotu zaskarżenia nie jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych (art. 398² k.p.c.). Utrwalonym poglądem judykatury jest, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których przedmiotem zaskarżenia kasacyjnego jest wysokość świadczenia emerytalnego są sprawami o świadczenie, w których dopuszczalność zaskarżenia kasacyjnego podlega ograniczeniu ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. Jeżeli więc przedmiotem sporu jest różnica pomiędzy świadczeniem w wysokości wyliczonej przez ubezpieczonego a należnością ustaloną przez organ rentowy, wartością przedmiotu zaskarżenia jest suma kwot stanowiących miesięczne różnice pomiędzy świadczeniem dochodzonym a pobieranym za okres jednego roku (art. 22 k.p.c.; por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 marca 2018 r., II UZ 119/17, LEX nr 2456371; z dnia 24 czerwca 2009 r., II UZ 19/09, LEX nr 519958; z dnia 21 lipca 2009 r., II UZ 26/09, LEX nr 537026; z dnia 8 listopada 2008 r., II UZ 48/08, LEX nr 686064; z dnia 8 stycznia 2008 r., II UZ 41/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 107; z dnia 14 stycznia 1997 r., II UKN 51/97, OSNAPIUS 1997 nr 17, poz. 329).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 marca 2014 r., II UZ 12/14 (LEX nr 1472166), stwierdził, że nie jest tak, iż nawet w przypadku, w którym dojdzie do zakwestionowania decyzji organu rentowego wydanej w następstwie rozpoznania wniosku o emeryturę lub rentę (o prawo do któregoś z tych świadczeń), skarga kasacyjna wniesiona od wyroku sądu drugiej instancji będzie dopuszczalna niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c.). O dopuszczalności skargi kasacyjnej, również w takich sprawach, musi bowiem decydować rzeczywisty przedmiot sporu, a następnie przedmiot zaskarżenia, określony w odwołaniu wszczynającym postępowanie sądowe. Jeśli więc przedmiotem tym będzie tylko wysokość emerytury lub renty (wysokość prawa do jednego z tych świadczeń) wynikająca z uwzględnienia elementów mających wpływ

na ową wysokość, to taką sprawę należy traktować jako sprawę o prawa majątkowe w rozumieniu art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c.

Przepis art. 398² k.p.c. ma charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne, zależne wyłącznie od woli stron, „oznaczenie” wartości przedmiotu zaskarżenia po to, ażeby uzyskać uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna. Z tego względu badanie wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w skardze kasacyjnej ma na celu sprawdzenie, czy skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na minimalną wartość zaskarżenia wymaganą od skargi kasacyjnej według art. 398² § 1 k.p.c. i nie może być utożsamiane ze sprawdzeniem wartości przedmiotu sporu, o którym stanowi art. 25 i art. 26 k.p.c. W rezultacie brak sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji nie eliminuje możliwości weryfikacji prawidłowości podanej wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej. Oznaczenie w skardze kasacyjnej, zgodnie z art. 398⁴ § 3 k.p.c. wartości przedmiotu zaskarżenia nie jest więc wiążące dla sądu drugiej instancji i Sądu Najwyższego, który może tę wartość korygować, stosownie do poczynionych w sprawie ustaleń, pomijając zasady objęte art. 25 i art. 26 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 maja 2001 r., IV CZ 20/01, niepublikowane; z dnia 21 listopada 2001 r., I CZ 152/01, niepublikowane; z dnia 6 listopada 2002 r., III CZ 98/02, OSNC 2004 nr 1, poz. 11; z dnia 18 maja 2006 r., IV CZ 34/06, niepublikowane; z dnia 13 czerwca 2012 r., II CZ 34/12, LEX nr 1231316; z dnia 11 września 2013 r., II UZ 45/13, LEX nr 1375203). Sąd drugiej instancji jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany do sprawdzenia - w razie wątpliwości - oznaczonej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia. Uprawnienie to obejmuje skontrolowanie danych składających się na tę wartość oraz podanego przez skarżącego sposobu jej obliczenia.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni zakwestionowała w odwołaniu od decyzji z dnia 18 października 2012 r. wysokość przyznanej jej emerytury w powszechnym wieku emerytalnym oraz kwotę należnej waloryzacji w ramach podniesionych zarzutów od decyzji waloryzacyjnej z dnia 1 marca 2013 r., konsekwentnie zarzucając, że jej emerytura została zaniżona o około 20%, co stanowi miesięcznie kwotę 551,27 zł. W piśmie procesowym z dnia 20 listopada

2016 r. podała, że kwota 132.250 zł została przez nią ustalona jako wartość świadczenia emerytalnego, które otrzymywałyby do ukończenia 84 roku życia przy przyjęciu, iż miesięcznie świadczenie zostało zaniżone o kwotę 551,27 zł. Również w piśmie z dnia 29 listopada 2019 r. pełnomocnik wnioskodawczynie potwierdził, że wnioskodawczynie uznaje, iż jej emerytura została zaniżona o kwotę 551,27 zł miesięcznie i w związku z tym wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi kwotę 30.536 zł, którą wyliczył przyjmując pełną kwotę należnego - zdaniem wnioskodawczynie - świadczenia za okres jednego roku ($1.999,43 + 551,27 \times 12$). Tak podana wartość przedmiotu zaskarżenia zarówno w apelacji, jak i w skardze kasacyjnej jest błędna bowiem jak wynika z rozważań dokonanych powyżej, jest nią suma za okres jednego roku kwot stanowiących miesięczne różnice pomiędzy świadczeniem dochodzonym a pobieranym (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 18 listopada 2016 r., I UZ 36/16, LEX nr 2160131; z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UZ 24/16, LEX nr 2113369; z dnia 14 kwietnia 2008 r., II UZ 8/08, LEX nr 470962), a nie wartość świadczenia dochodzonego. W tym kontekście należy także zauważyć, że pełnomocnik wnioskodawczynie zarzucając w zażaleniu, iż z decyzji z dnia 16 czerwca 2019 r. ustalającej wysokość emerytury wnioskodawczynie na kwotę 3.230 zł od dnia 8 kwietnia 2019 r. wynika, iż różnica w świadczeniu dochodzonym a pobieranym stanowi kwotę 1.022 zł, nie dostrzega, że wartość ta powinna zostać ustalona na dzień wydania zaskarżonej w tej sprawie decyzji. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 marca 2017 r., II UZ 86/16 (LEX nr 2271461), zwrócił uwagę, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym ściśle związanym z wyrokiem sądu drugiej instancji. Oznacza to, że wyliczenie przedmiotu zaskarżenia powinno być uzależnione od rzeczywistych twierdzeń wnioskodawczynie głoszonych w odwołaniu, przed Sądem pierwszej instancji oraz w apelacji. Wyznaczały one przedmiot sprawy, a tym samym zakres rozstrzygnięcia. Konkluzja ta wynika z zasady, że wartość przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej nie może być wyższa od wartości przedmiotu sporu. Tak też orzekł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 stycznia 1997 r., I PKN 59/96 (OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 315). Strona nie może zatem dopiero dla celów skargi kasacyjnej wskazywać wartości przedmiotu zaskarżenia w oparciu o obliczenia, na które nie powoływała się w tym postępowaniu.

Z motywów przedstawionych powyżej Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.